Nro. 81.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKÓW W LWOWIE.

Dnia 10go Kwietnia 1795.

Gazety.

AUSTRYA.

Zdarzenia woienne.

Z główney kwatery *Mühlheim* Jenerał *Clerfayt* uczynił relacyę aż do 23. Marca ściągaiącą, z którey okazuie się, że nieprzyiaciel wzmocniwszy się nad rzeką *Yssel* awansował z prawey strony przeciw *Hannowerandm*, z lewey zaś

przeciw C. K. forpocztom, i dnia 18. też attakował w 800. ludzi piechoty. Ostatnie pikiety się reyterowały, i zebrały się za *Mechelen*, a odebrawszy posiłek wyparły były nieprzyiaciela z wspomnionego stanowiska. Gdy atoli tym czasem nieprzyiaciel nowy odebrał posiłek, przymusił naszych do reyterady, która się działa w dobrym porządku.

Tym czasem nieprzyiaciel awansował także koło *Gendringen*, i nasza forpoczty rzęsistym ogniem przymusił do reytyrady, a położywszy belki i deszczki na popsutym moście z kilką kompaniami piechoty przeprawił się przez rzekę ku *Anbolt*.

Takowém poruszeniem nieprzyiaciela forpoczty nasze przy *Anbolt* konsystuiące przymuszone zostały do reytyrady ku *Heern*, gdzie most zrzuciwszy uczyniły tamę dalszym nieprzyiacielskim przedsięwzięciom.

Dla ułatwienia swoiego przedsięwzięcia tegoż samego czasu awansował nieprzyiaciel z lewey strony przy *Dinxberloo*, i z armat dawał ognia, ale gdy się daley tu nie posuwał, i można było wnieść: że ten iego attak był fałszywy; przeto tameczne forpoczty zostały na swém

ſwém ſtanowiſku. Naſza ſtrata ſkłada ſię z 2. zabitych, i 1. wziętego w niewolę między rannymi był Porucznik *Schlichting.*

Tegoż ſamego dnia (15.) po południu awanſował nieprzyiaciel przez *Freden i Ottenſtein* przeciw forpocztom Półkownika *Jelachich* tak ſpieſznie, że te ledwie mogły reyterować ſię do wſi *Wüllem*, tu wſpomnione korpus przez godzinę mocny dawało odpór, mimo rzęſiſtego ognia z dział dawanego od nieprzyiaciela, lecz nakoniec dla przemagaiącey nieprzyiacielſkiey ſiły przymuſzone było do reytyrady ku *Abaus*, a tu ſię zebrawſzy po odebranym poſiłku ſtanęło do boiu, nieprzyiaciel pomykaiąc ſię dawał ognia z 2. armat, Półkownik *Jellachich* kazał przypuścić nań attak, i wyparować z odebranych nam ſtanowiſk. To przedſięwzięcie miało naylepſzy ſkutek, nieprzyiaciel przymuſzony był do ucieczki, lecz dla złey drogi nie można go było ścigać. Przy opanowaniu ſtanowiſk nieprzyiacielſkich wielu zabitych i 30. rannych znaleziono.

Podług nadeſzłych do Jenerała *Clerfayt* pewnych donieſień, bardzo mężnie ſię broni garnizon w fortecy *Luxemburg*, i z nay-

i z naylepszym skutkiem kilka uczynił wycieczek.

HOLLANDYA.

Aczkolwiek Stany *Prowincyi Hollandyi* iuż zaraz po weyściu Francuzów swe sentymenta, i maxymy względem Rewolucyi były ogłosiły; wszelakoż aż do 16. Lutego ieszcze *Stany Jeneralne wszystkich 7. Prowincyi Hollenderskich* formalnie nie uznały były Rewolucyi takiey, i władzy *naywyższey Ludu.*

Tego dnia dopiero na uczynioną na Sessyi od Prezydenta propozycyę uroczyście deklarowano Akcess do Rewolucyi, a oznaczoną Deputacya z 7. członków każdey Prowincyi i Kanclerza złożona oświadczyła Reprezentantom *Francuzkim* „ Ze wszystkie 7. *Ziednoczone Prowincye* uznaią naywyższą władzę Ludu, i prawa człowięka, kassuią godności *Statudera*, Jeneralnego Kapitana, i Admirała, maią się za wolne od przysięgi na przeszłą Konstytucyę, a usilnie żądaiąc: trwałego Soiuszu i nierozdzielnego braterstwa z Narodem *Francuzkim*, a następnie Alliansu, między dwoma równemi i niepodległemi Rzeczamipospolitemi,

mi, chcą położyć kamień węgielny do powszechnego *Europy* pokoiu. „

Z naywiększém tu ukontentowaniem czytana bywa Proklamacya wydana od Reprezentantów tymczasowych iedney z 7 *Prowincyów Hollandyi*, którą poznać daie prawidła i maxymy Rewolucyi Hollenderskiey. Treść iey iest następuiąca:

„ Obywatele! Zgromadzenie tymczasowych Reprezentantów Ludu Amszterdamskiego ustawnie słyszało nalegania od różnych obywateli, aby postanowione były członki na mieyscu zniesionego Rządu, i aby niektóre inne podeyrzane osoby do aresztu poszły. — Lecz Zgromadzenie statecznie przedsięwzięło nie tylko takie prawidła odrzucić, ale nawet sądzi się bydź obowiązanym w tak ważney rzeczy wynurzenie iaśnieysze sentymentów swoich odłożyć aż do lepszey pory.

Oświadczamy tylko Obywatele! teraz, iż nigdyśmy się niespodziewali, ani też wierzyć chcieliśmy, żeby powtorzone starania części naszych współ-obywateli dążyły do przyięcia ostrych prawideł z nienawiści i chciwości zemsty pochodzących.

Naród Batawów przy pierwszym zerwaniu łańcuchów iarzma niewolniczego zadziwioney Europie wielki okazał przykład wspaniałości i miłości bliźniego, i więcże sławę swoią w czasie spo, koynym zechce zhańbić chciwością zemsty nad nic nieznaczącemi i bezsilnemi swemi dawnemi możnowładźcami? Nie wart, żeby ten zwyciężał, który na złe używa w nikczemny sposòb swego zwycięztwa. — Ten tylko niech się miłych i trwałych owoców z otrzymanego tryumfu spodziewa, który i wspaniałością, i dobrocią pokonanych nieprzyiaciół zawstydza i dowodzi: że on po zakończoney sprawie, inną sobie obrał strone. — Na samey sprawiedliwości i wspaniałości zależy niezwyciężona wasza potęga Obywatele! Nic nie iest tak zdolnym do ustalenia sprawy naszey Oyczyzny, iako te dwie znakomite cnoty. — Chciwość zemsty nasyca na moment tyrannię, i powiększa ucisk, a skutki oney są nader smutne i częst kroć okropne. Te nasze sentymenta Obywatele powinny bydź równie i waszemi. — O! wy szczerzy obrońcy wolności i równości, gdybyście mogli naylepiey mieć wpoione w serca wasze, ową chwałę i moc tych szano-

nownych cnot, a biada naſzey Oyczyznie, ieżli ta nauka nie ieſt razem powſzechnie przyiętą za naukę ludu. — Pochlebiamy ſobie, że ſzanownych Patryotów łatwo przeświądczym, iż w naſzym Zgromadzeniu przyięte ſyſtema z prawdziwym dobrem Oyczyzny zgadzać ſię będzie.

Każdy przeciwny człowiek, a tym bardziey Obywatel na publiczny urząd wyſadzony, powinien Rewolucyę naſzą ſtarać ſię w niewzruſzonych prawidłach utrzymywać, aby wſzyſtcy Obywatele pod iednym rządem zaſadzonym na wolności i równości ſtatecznie owocu życia towarzyſkiego używać mogli.

Ow, który inne zamyſły w ſwym ſercu knuie — czyli to w Radzie zaſiadaiący, czyli obowiązany z urzędu ſwego do utrzymywania ſpokoyności i porządku, bądź prywatny Obywatel zapewne ſwe życie w ſpokoyności przepędzać zechce. — Zrzućcie więc zaſłonę z owych zwodzicielów ludu, zedrzyicie ten zmyślony płaſzcz niby to przywiązania Oyczyzny, którym ſię okrywaią obłudnicy. Aby zaś ten zamiar był dopełniony, nie ma inſzego ſpoſobu, tylko wielkość ſentymentów przeciwko błędom,

dom, a zaś baczną przezorność utrzymywać zawſze naprzeciw zdradom i zaſadzkom uſiłuiącym wolność i Narodowy Rząd zniſzczyć.

Tyrannia, która zupełnie iuż teraz z Francuzkiey Rzeczypoſpolitey wygnaną zoſtała; możeż bydź choć na moment w naſzym kraiu cierpiana? Polityczna Konſtytucya naſza, mieyſca pozycya; i układy handlowe nazbyt ſą ſłabe, aby ſię mogły oprzeć powtorzonym z hańbą Narodu ludzkiego ſcenom i okrucieńſtwom.

Nie potrzebaż naywiękſzey gorliwości Narodowi prowadzącemu handel, aby co nayrychley był ſkarb zaſilony; który teraz ledwie nie puſty w Hollandyi; co iżaliż może ſię zgodzić z ſyſtematem tyrannii? Nie zaiſte; ieden tylko ſpoſób w tey Rewolucyi może bydź przeciwko tym użyty, którzy ſię do złośliwey rzucą płochości, naganiania Rewolucyi, ſurowa kara przeciwko takim będzie tym ſprawiedliwſza; im wſpaniałey obchodzić ſię będziemy z niewinnymi błędami.

Reſzta w Num. naſtępuiącym.